

Sygn. akt: III AUa 491/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

SSA Anna Szczepaniak – Cicha

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Łodzi

sprawy **Z. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji Z. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt: VIII U 2759/12,

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje Z. S. prawo do emerytury od dnia (...) r.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w Ł. na rzecz Z. S. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 491/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. odmówił Z. S. prawa do emerytury, albowiem na dzień 1 stycznia 1999 r. nie wykazał on wymaganego 15 – letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. S., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przez nie uwzględnienie do stażu szczególnego okresu pracy na stanowisku ślusarza taboru szynowego w Miejskim (...) w Ł. w okresie od 13 maja 1972 r. do 31 października 1993 r. Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji ZUS przez przyznanie prawa do emerytury, nadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego.

Zaskarżonym wyrokiem z 22 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd (...) instancji ustalił, że Z. S., urodzony (...), w dniu 15 maja 2012 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Wnioskodawca nie jest członkiem OFE, stosunek pracy rozwiązał w dniu 30 kwietnia 2012 r., udowodnił posiadanie łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych,

Od 13 maja 1972 r. do 31 października 1993 r. wnioskodawca był zatrudniony w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza taboru szynowego i motorniczego przetokowego.

Wnioskodawca zwracał się do następcy prawnego pracodawcy o wydanie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jednakże tego nie uczyniono motywując, że nie pracował w tym charakterze w pełnym wymiarze godzin.

Wnioskodawca wykonywał pracę w 5 zajezdni (...) na H. w kanałach wymieniając silniki w tramwajach, hamulce szynowe szczegółowe, tarczowe, zawieszenia silników, wykonywał regulacje szcęk, robił przeglądy, wymieniał solenoidy - potrzebne do hamulców tarczowych. Likwidował także zderzenia tramwajów i wykonywał grubsze naprawy, zdejmował osłony z blachy, które były pordzewiałe i zakładał nowe. Jak coś się urwało to trzeba było wóz odstawić na boczny kanał, aby go zreperować, jak w przekładni luzowała się śruba to ją wymieniał, sprawdzał wał kardana. Kanały były nie ogrzewane. Wnioskodawca posługiwał się kluczami nasadowymi i podnośnikiem, jedna osoba odkręcała śruby, kardany i trzeba było silnik opuścić i wziąć widłaka, aby wyjąć silnik, a ręcznie robiło się hamulce szynowe. Pracował na 3 zmiany- w godz. od 6.00 do 14.00, od 14.00 do 22.00 i od 22.00 do 6.00. Kanały były 3 - remontowe i przeglądowe - długie na 40 metrów i tam się mieściły 4 składy - jak przegubowe, a wagony (...) mieściły się tylko 3. Na każdym kanale pracował ślusarz, bo jak był wagon zjazdowy to on się zajmował przeglądem technicznym tego wagonu, drobne rzeczy robiło się na miejscu, a gdy była konieczność dokonania poważnej naprawy to wagon odstawiono na specjalne tory i po zakończeniu naprawiania drobnych rzeczy, wykonywano je po ponownym wjeździe wagonu na kanał. W tym samym czasie pracowało w kanale 7 ludzi, wymieniając co innego na takim samym stanowisku pracy jak wnioskodawca. Ubezpieczony nie dostawał dodatku za pracę w szczególnych warunkach. Na zmianie było na początku z 8 ślusarzy i 4 elektryków i 3 kobiety sprząające.

Wnioskodawca wykonywał też pracę motorniczego przetokowego - miał za zadanie wyprowadzenie na plac wagonów po przeglądzie czy naprawie, w praktyce jeździł tymi wagonami na odległość i 50 i 100 metrów. Jak wyprowadził wagon na plac to przychodził po następny. On potem musiał wypychać - wjeżdżać z kanałów albo z placu te wagony, które były uszkodzone, żeby można je naprawić w kanałach, miał rozkład, który wagon miał iść na jaką trasę i ustawiał je na odpowiednim torze. Dziennie wyprowadzano 5-8 tramwajów, wyprowadzenie każdego zajmowało 5-10 minut.

Wnioskodawca posiadał prawo jazdy motorniczego przetokowego, co znaczyło tyle, że można było jeździć takim tramwajem tylko po terenie zajezdni, nie poza. Właściwie to nie było osób zatrudnionych na takim stanowisku, przeważnie zajmował się tym elektryk czy ślusarz, mniej efektywny pracownik ze stosownymi uprawnieniami.

Sąd Okręgowy uznał, że zeznania świadków H. K. (1) i J. B. nie zasługują na uwzględnienie w zakresie dotyczącym świadczenia przez wnioskodawcę pracy w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych. Sąd podniósł, że świadek K. był jeszcze motorniczym i również nie uzyskał potwierdzenia zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd nie uznał też za wiarygodne zeznań ubezpieczonego w zakresie jego twierdzeń, iż jako motorniczy przetokowy pracował rzadko, albowiem przeczy temu jego podanie do pracodawcy dotyczące wydania świadectwa pracy w szczególnych warunkach, w którym podał, że był także zatrudniony na stanowisku motorniczego przetokowego. Gdyby wnioskodawca rzeczywiście wykonywał te czynności sporadycznie, to nie wymieniałby w ogóle tego stanowiska pracy. W ocenie Sądu w podaniu napisał prawdę, zaś jego późniejsze twierdzenia zostały wygłoszone wyłącznie na użytek niniejszego procesu.

Z uwagi na powyższe Sąd przypisał również ograniczony przymiot wiarygodności zeznaniom obu świadków w tym zakresie. Zdaniem Sądu, obaj świadkowie najpierw powiedzieli, że wnioskodawca nieraz jeździł jako motorniczy przetokowy, a następnie w obawie o rezultat swych twierdzeń - starali się je łagodzić mówiąc, że jako motorniczy pracował sporadycznie. Słowo nieraz użyte przez świadków znaczy zupełnie co innego niż sporadycznie, a skoro w

miesiącu mamy jedną jazdę w charakterze motorniczego przetokowego, to nie możemy jej mieć jednocześnie jednej w ciągu roku- wskazuje na to zwykła logika i proste zasady matematyczne. Określenie średniej ilości wyprowadzanych tramwajów i czas ich wyprowadzenia powoduje, że twierdzący także jest zaliczany do tej średniej, wskazanie na siebie, że on średnio robił mniej niż inni jest nielogiczne.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie Z. S. nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Przywołując treść art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 – 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Sąd (...) instancji podkreślił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było udowodnienie przez wnioskodawcę wymaganego okresu - 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W przeprowadzonym postępowaniu, w ocenie tego Sądu, ubezpieczony nie udowodnił jednak własnymi zeznaniami oraz zawnioskowanych świadków, iż wykonywał pracę w szczególnych warunkach - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracując w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów szynowych jako ślusarz elektrycznych pojazdów trakcyjnych. Z zeznań wyżej wymienionych wynika bezspornie, że w spornym okresie wnioskodawca wykonywał pracę ślusarza taboru szynowego oraz motorniczego przetokowego.

W tej sytuacji Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy w części dotyczącej wskazania przez niego , iż przez cały sporny okres stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał jedynie prace zaliczane do szczególnej kategorii zatrudnienia, pracując tylko w kanałach remontowych, gdyż pozostają one w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy- nie można przyjąć, że jako motorniczy przetokowy pracował sporadycznie. Sąd podkreślił, że wnioskodawca posiadał prawo jazdy motorniczego przetokowego, co znaczyło że jeździł tramwajami po terenie zajezdni wyprowadzając je z kanałów na plac, czyli w praktyce jeździł tymi wagonami na odległość 50 - 100 metrów. Dziennie wyprowadzano 5-8 tramwajów, wyprowadzenie każdego zajmowało 5-10 minut.

W związku z powyższym Sąd przyjął, że ubezpieczony wykazał, iż wykonywał pracę w szczególnych warunkach - prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów szynowych, to jest prace przewidziane w cytowanym wyżej rozporządzeniu RM- w dziale XIV pozycja 16 oraz w załączniku do zarządzenia Nr 64 Ministra Komunikacji z 29 czerwca 1983 r., w wykazie A dziale XIV pozycja 16 punkt 6, jako ślusarz elektrycznych pojazdów trakcyjnych, ale nie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd podniósł, że wnioskodawca nie posiada także 30 - letniego stażu pracy i nie jest całkowicie niezdolny do pracy, zatem nie może nabyć prawa do emerytury z art. 46 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako niezasadne.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył Z. S., zarzucając naruszenie:

- prawa materialnego, tj.

1) art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje emerytura oraz przez przyjęcie, że:

a) nie jest pracą w szczególnych warunkach stale wykonywanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznej uciążliwości, które jest równocześnie rodzajowo powiązane z wykonywaniem innych prac, które nie mają charakteru pracy szczególnie szkodliwej,

b) prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości, których charakter wymaga równoczesnego, uzupełniającego wykonywania innych czynności, nie spełniających wprost wskazanych warunków, nie mogą być uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach,

c) prace z zakresu, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie, nie mogą być pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, jeżeli ich wykonanie wymagało równoczesnego wykonywania czynności, które nie powodują przekroczenia czynników szkodliwych lub uciążliwych dla zdrowia.

2) § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że:

a) świadczenie pracy w szczególnych warunkach, które wiąże się z koniecznością uzupełniającego wykonania dodatkowych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych, uniemożliwia uznanie, że pracownik wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach,

b) świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, nawet gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne jest wykonanie innych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych, a polegających na wprowadzaniu tramwajów do kanałów, a po przeglądzie lub naprawie w kanałach na plac;

- przepisów postępowania cywilnego, tj.

1. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej na odmowie wiary wyjaśnieniom ubezpieczonego oraz świadków p. K. i p. B. co do czasu, w jakim ubezpieczony wykonywał czynności motorniczego przetokowego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez przyznanie mu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji skarżący, powołując się na treść licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, podniósł, że możliwe jest przyjęcie, że praca jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, pomimo wykonywania niektórych czynności w warunkach niewystępowania bezpośredniego narażenia na szkodliwe czynniki dla zdrowia. Tym samym wykonywanie przez ubezpieczonego pracy motorniczego przetokowego polegającej na jeżdżeniu tramwajami po terenie zajezdni - wyprowadzaniu ich z kanałów, nie mogą stanowić podstawy do odmowy uznania pracy za pracę w warunkach szkodliwych, w szczególności gdy czynności te były bezpośrednio związane z czynnościami ślusarza elektrycznych pojazdów trakcyjnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem jest, że ubezpieczony ukończył 60 lat i ma staż pracy przekraczający 25 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz od 30 kwietnia 2012r. nie pozostaje w stosunku pracy.

W świetle treści art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) przedmiotem sporu jest natomiast kwestia spełnienia czy też nie spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek wymaganych dla przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych w postaci 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych - § 4 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – według stanu na dzień 1 stycznia 1999r.

Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym

stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Sąd Apelacyjny podziela wprawdzie pogląd Sądu (...) instancji, że przepisy prawa materialnego określające rodzaje i warunki zaliczania okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze dla celów nabycia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku mają charakter wyjątkowy i ściśle bezwzględnie obowiązujący, ale nie oznacza to, że przepisy te powinny być wykładane (interpretowane) zawężająco lub restrykcyjnie w sposób wykluczający albo przekreślający je jako podstawę nabycia prawa do emerytury z uwagi na przepracowanie okresów zatrudnienia w szkodliwych warunkach pracy. Trafne jest założenie, że w spornych przypadkach - uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, przy czym ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania „aptekarskiej” miary lub „stopera w rękę” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 kwietnia 2009r., II UK 333/08, LEX nr 1001210). Równoczesne i incydentalne wykonywanie przez pracownika niektórych prac w tym samym szkodliwym środowisku pracy i to na polecenie przełożonych nie wyklucza możliwości zaliczenia tego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Od reguły, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, istnieją odstępstwa, na które wskazuje orzecznictwo. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne prace stanowią integralną (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję załącznika do w/w rozporządzenia. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały i uboczny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 kwietnia 2012r., II UK 233/11, LEX nr 1216852).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że Z. S. w spornym okresie zatrudnienia w (...) w Ł. zajmował stanowisko ślusarza taboru szynowego, a nie jak przyjął Sąd (...) instancji - ślusarza taboru szynowego i motorniczego przetokowego. W aktach osobowych skarżącego brak jest jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o tym, by skarżącemu powierzono stanowisko motorniczego przetokowego, gdyż we wszystkich angażach, kartach zmian w warunkach pracy, zaświadczeniach, umowach i świadectwie pracy oraz kartach zasiłkowych i kartach wynagrodzeń wskazywane jest stanowisku ślusarza taboru szynowego. Jedynie na k. 58 znajduje się orzeczenie lekarskie z 23.10.1977r. stwierdzające, iż ubezpieczony zdolny jest do pracy jako ślusarz i motorniczy przetokowy. Koreponduje to z treścią zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego, że posiadał uprawnienia maszynisty przetokowego i w razie potrzeby wyprowadzał na plac zajezdni wagony tramwajowe, podobnie zresztą jak inni pracownicy zatrudnieni w zajezdni. Jak podał przy tym świadek H. K., w zajezdni w H. nie było pracownika zatrudnionego na stanowisku motorniczego przetokowego, a czynności polegające na wyprowadzeniu tramwaju czy wagonu z kanału na plac wykonywali elektrycy czy ślusarze posiadający stosowne uprawnienia.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawia za przyjęciem, że Z. S. w okresie zatrudnienia w (...) w Ł. na stanowisku ślusarza taboru szynowego od 13 maja 1972r. do 31 października 1993r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów szynowych, tj. prace wymienione w Wykazie A, dział XIV, poz. 16 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Natomiast czynności wykonywane przez skarżącego jako maszynista przetokowy, a polegające na wyprowadzeniu z kanału na plac zajezdni wagonu czy tramwaju miały charakter incydentalny, krótkotrwały i uboczny w stosunku do jego podstawowych obowiązków. Jak wynika bowiem z zeznań świadków i wnioskodawcy, czynności te nie były wykonywane przez Z. S. stale (codziennie), wyprowadzał on czasami – na zmianę z innymi pracownikami zajezdni – około 5-7 tramwajów, co łącznie mogło zajmować od 25 do 70 minut, i wiązało się

z koniecznością wyprowadzenia tramwaju z kanału po wykonanej naprawie. Okresowe, sporadyczne wykonywanie przez skarżącego takich czynności nie uzasadnia – zdaniem Sądu Apelacyjnego - ich wyłączenia z okresu świadczenia pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze i stale, ani do kwestionowania takiego rodzaju kwalifikowanego zatrudnienia.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że prace motorniczych tramwajów należą również do prac wykonywanych w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jako wymienione w dziale VIII (transport i łączność) pod poz. 2 Wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia.

Podniesiony przez Sąd Okręgowy brak posiadania przez skarżącego świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych pozostaje bez wpływu na ocenę charakteru pracy wykonywanej przez skarżącego w spornym okresie. Świadectwa pracy w warunkach szczególnych mają ograniczoną moc dowodową – zgodnie z art. 245 kpc stanowią dowód, iż osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie tej treści. Tym samym okoliczność, że skarżący nie otrzymał za sporny okres zatrudnienia świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie może mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że to nie pracodawca wnioskodawcy, ale jego następca prawny odmówił wydania mu takiego dokumentu. Zresztą odmowa to została motywowana tym, że w aktach osobowych brak jest dokumentów potwierdzających, że Z. S. w okresie zatrudnienia w Miejskim (...)w Ł. od 13 maja 1972r. do 31 października 1993r. na stanowisku ślusarza taboru szynowego wykonywał prace w szczególnych warunkach (pismo z 23.05.2011r. k. 119 akt osobowych wnioskodawcy), a nie z uwagi na wykonywanie przezeń również pracy motorniczego przetokowego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że nieuprawniona, bo zbyt restrykcyjna okazała się dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia § 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w związku z pkt 16 Działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, polegająca na zastosowaniu „aptekarskiej” miary przy ocenie rozmiaru prac wykonywanych przez skarżącego w charakterze motorniczego przetokowego, zważywszy, że czynności te stanowiły znikomą, uboczną część jego czasu pracy i wykonywane były na polecenie pracodawcy.

Z powyższych względów – wobec spełnienia przez skarżącego wszystkich warunków do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym wymogu legitymowania się na dzień 1 stycznia 1999r. 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych - Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 98 i 108 kpc w związku z § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 461).